

BERNADETTA KUCZERA-CHACHULSKA

## ESTETYKA – INGARDEN – INTERPRETACJA (O TEORII LITERATURY ANDRZEJA TYSZCZYKA)

**Abstrakt.** Szkic *Estetyka – Ingarden – interpretacja* poświęcony jest sylwetce naukowej Andrzeja Tyszczyka – badacza zajmującego się przede wszystkim teorią literatury, ale również innymi obszarami literaturoznawstwa. Jego dokonania naukowe skupiły się na estetyce Romana Ingardena (estetyka i aksjologia literacka). Osobne miejsce w szkicu poświęcone zostało ostatniej książce Tyszczyka: *W kręgu tragiczności. Studia*, w której wykorzystane zostało bogate doświadczenie autora z różnych obszarów: badania z zakresu estetyki, problemu tragiczności z uwzględnieniem jego historycznych początków, a także wcześniejsze zainteresowanie teorią oraz praktyką interpretacji. W artykule zwrócono uwagę na specyfikę prowadzonych przez Tyszczyka badań, stanowiącą o ważnym miejscu tego uczonego w polskim literaturoznawstwie.

**Słowa kluczowe:** Andrzej Tyszczyk; Roman Ingarden; estetyka; aksjologia; tragiczność

### AESTHETICS – INGARDEN – INTERPRETATION. ON ANDRZEJ TYSZCZYK’S LITERARY THEORY

**Abstract.** This sketch explores the scholarly profile of Andrzej Tyszczyk, a distinguished researcher primarily focused on literary theory, with contributions extending into other areas of literary studies. His academic achievements center on the aesthetics of Roman Ingarden, particularly in the fields of literary aesthetics and axiology. A separate section is dedicated to Tyszczyk’s most recent book, *Within the Realm of the Tragic. Studies*, which draws upon his extensive expertise across multiple disciplines: aesthetics, the concept of the tragic and its historical origins, as well as his earlier work on the theory and practice of interpretation. The article underscores the unique characteristics of Tyszczyk’s research, solidifying his significant role in Polish literary scholarship.

**Keywords:** Andrzej Tyszczyk; Roman Ingarden; aesthetics; axiology; the tragic

---

Prof. dr hab. BERNADETTA KUCZERA-CHACHULSKA – Instytut Badań Literackich PAN; e-mail: [bernchach@gmail.com](mailto:bernchach@gmail.com); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1817-9083>.

---

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

---

Teoria literatury od jakiegoś już czasu znajduje się na zakręcie, za którym jej związki z konkretem literackim, tj. z dziełem artystycznym, zanikają; tym bardziej te jej osiągnięcia, które do niedawna z żywiołem historii literatury „współpracowały”. Niegdyś była ona (teoria literatury) przedmiotem zainteresowań badających poszczególne dzieła, dziś najczęściej te dzieła umykają z jej perspektywy – bez względu na wartość i zawierające się w nich możliwości rozwojowe dyscypliny. Bywa tak, że egzemplifikacja materiału historycznoliterackiego ma charakter narzędziowy, on sam jednak – jako pierwszy, widziany w wewnętrznym uwikłaniu najważniejszy przedmiot badawczego namysłu, zdaje się tracić swoje możliwości naukowej inspiracji.

Taki los, wydawało się przez czas pewien, spotkał również wielką, systematyczną i rozległą estetykę Romana Ingardena<sup>1</sup>. A przecież jej znaczenie wyraża się w używanej czasami formule, odnoszonej do filozofa: Arystoteles dwudziestego wieku (tu myśl kieruje się do poetyki i estetyki Stagiryty). Sytuacja zaniechania zaczęła się jednak zmieniać, a zmiany wynikają również z tak konsekwentnych badań, jak ingardenologiczne dokonania Andrzeja Tyszczyka. Pierwsza jego książka, objętościowo niewielka, *Estetyczne i metafizyczne aspekty aksjologii literackiej Romana Ingardena*<sup>2</sup>, wniosła do literaturoznawstwa nową jakość zarówno jako praca **rozwijająca** (kontynuująca) myśl filozofa, dotycząca sprawy estetyki i wartości, jak również jako publikacja współtworząca serię zainicjowaną w środowisku naukowym Stefana Sawickiego, w którym to środowisku jest Andrzej Tyszczyk od długiego już czasu jedną z najważniejszych postaci. Seryjne edycje „Literatury w Kręgu Wartości” (często poprzedzone spotkaniami konferencyjnymi), zainicjowane i prowadzone przez Stefana Sawickiego<sup>3</sup>, są inicjatywą jedyną w swoim rodzaju na mapie współczesnego polskiego literaturoznawstwa. Andrzej Tyszczyk partycypował w tym przedsięwzięciu niemal od samego początku, uczestnicząc jako redaktor naukowy lub współredaktor niemal w każdym tomie.

---

<sup>1</sup> Zob. wybrane tomy Romana Ingardena: *Studia z estetyki*, t. I–II (Warszawa: PWN, 1966); *Studia z estetyki*, t. III (Warszawa: PWN, 1970); *O poznawaniu dzieła literackiego*, tłum. Danuta Gierulanka (Warszawa: PWN, 1976); *Wybór pism estetycznych*, wprowadzenie, wybór i oprac. Andrzej Tyszczyk (Kraków: Universitas, 2005).

<sup>2</sup> Andrzej Tyszczyk, *Estetyczne i metafizyczne aspekty aksjologii literackiej Romana Ingardena* (Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1993).

<sup>3</sup> Zob. np. Władysław Panas, Stefan Sawicki, red., *O wartościowaniu w badaniach literackich* (Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1986); Stefan Sawicki, Andrzej Tyszczyk, red., *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze* (Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1992); Andrzej Tyszczyk, Edward Fiała, Ryszard Zajączkowski, red., *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003).

Książka *Estetyczne i metafizyczne aspekty aksjologii literackiej Romana Ingardena* jest bodaj pierwszym tak wnikliwym, nie gubiącym doświadczeniowego (chodzi o doświadczenie estetyczne) podłoża problemów i koniecznych kontekstów, podejściem do problemu metafizyczności w dziele literackim. O ile problem Ingardenowskich jakości metafizycznych bywał podejmowany (np. przez Władysława Stróżewskiego<sup>4</sup>, Andrzeja Półtawskiego<sup>5</sup> i innych), nigdy wcześniej nie potraktowano go z taką starannością namysłu, z uwzględnieniem dostępnych i mniej oczywistych, bo ukrytych w siatce opisanych przez filozofa uwarunkowań. Filozoficzna narracja odpowiada tu w jakiś sposób trybowi myślenia Ingardena, wyrasta z „długiego trwania” Andrzeja Tyszczyka z problemami przedstawianymi, wrzucenia ich w „doświadczeniowy” tygiel. Nie ma tu pośpiesznej żonglerki wiązkami myśli wyabstrahowanych: jest spokój, trwanie z problemami, z takiego oglądu wydobywa się myśl, takie umysłowe podłoże decyduje o jej głębokości, twórczej rekonstrukcji (w tym wypadku nie jest to oksymoron) myśli filozofa i poprowadzenie obserwacji Ingardena dalej – bez deformacji czy wykorzystania jego poglądów do budowy własnej koncepcji. Trudno przecenić zaistnienie tej rozprawy i bardzo dziwi, że nie pojawiła się żadna jej recenzja w większym naukowym czasopiśmie.

W 2005 r. w serii pod redakcją Krystyny Wilkoszewskiej *Klasyki estetyki polskiej* ukazuje się *Wybór pism estetycznych Ingardena*<sup>6</sup>, przygotowany i opracowany przez Andrzeja Tyszczyka. Na specjalną uwagę w tej książce zasługuje napisany przez niego wstęp: *Sztuka i wartość. O estetyce Romana Ingardena*. Nie znam lepszego kompendium wprowadzającego do tych zagadnień, a także w esencjalnej formie aktualizującego myśl Ingardena – estetyka. Zwraca uwagę znakomity język, jego uroda, jasna i uporządkowana wykładnia myśli filozofa decyduje o przejrzystości. Z celnością wydobyte zostają tu podstawowe i najważniejsze węzły problemowe Ingardenowskiej wizji estetyki, symetrycznie i proporcjonalnie wyjęte ze źródła. Wraca uwagę zachowanie porządku sensów wypracowanych przez filozofa. Kolejną cechą wprowadzenia jest prostota języka, nie gubiąca nic z finezyjności i komplikacji myśli Ingardena. Znamy doskonale „popularyzatorskie” wykładnie filozofów, np. znakomitą książkę Krzysztofa Michalskiego o Heideggerze<sup>7</sup>, ale mają one najczęściej tę cechę, bardziej lub mniej ukrytą, że poddane

<sup>4</sup> Władysław Stróżewski, „Jakości metafizyczne”, w: *Słownik pojęć filozoficznych Romana Ingardena*, red. Andrzej Nowak, Leszek Sosnowski (Kraków: Universitas, 2000).

<sup>5</sup> Andrzej Półtawski, „Roman Ingarden – metafizyk wolności”, w: *W kręgu filozofii Romana Ingardena*, red. Władysław Stróżewski, Adam Węgrzecki (Warszawa–Kraków: PWN, 1985).

<sup>6</sup> Ingarden, *Wybór pism estetycznych*.

<sup>7</sup> Krzysztof Michalski, *Heidegger i filozofia współczesna* (Warszawa: PWN, 1998).

zostają impulsowi interpretatorskiemu badacza opisującego i rekonstruującego. Ten impuls w większym lub mniejszym stopniu decyduje o kształcie – kompozycyjnym, a także szczegółowym – danej wykładni. We wprowadzeniu do *Wyboru pism estetycznych* zadziwia jednoczesne przyleganie naukowej narracji do myśli filozofa i samoistna wartość merytoryczna prezentacji dzieł Ingardena; również swoboda pozwalająca na nowatorskie odsłony lub mikro-odsłony. *Sztuka i wartość. O estetyce Romana Ingardena* jest zarazem najdokładniejszym i najgłębszym znanym mi kompendium estetyki polskiego filozofa.

Zważywszy na rolę, jaką w całokształcie Ingardenowskiej myśli o sztuce zajmują problemy poświęcone sposobowi istnienia dzieła literackiego, staje się jasne, że Andrzej Tyszczyk jest obecnie jednym z najwybitniejszych znawców estetyki Ingardena, być może najwybitniejszym, jeśli uwzględnić podstawowe znaczenie literatury, a lepiej: sztuki słowa w tej estetyce. Sąd taki budowany jest nie na liczbie rozpraw, ale na jakościowych walorach jego refleksji, polegającej na stopniowym „wspólnamyśle” nad zagadnieniami, które niegdyś postawił przed sobą i rozwiązywał Roman Ingarden.

Prace naukowe Tyszczyka mają tę zaletę, że wydają się świadectwem badawczej „nieśpieszności”, odciska się w nich poważny i dogłębny namysł nad literaturoznawczą rzeczywistością. Wierność postawie filozoficznej przejawiająca się w konsekwentnie samodzielnej rekonstrukcji problemów i rozciągnięty w czasie dukt ich rozwiązywania, dają znakomite rezultaty. Na przecięciu dotychczasowych zainteresowań, a także nowych, którymi są zagadnienia tragedii i tragiczności, pojawia się kolejna książka: *Od strony wartości. Studia z pogranicza teorii literatury i estetyki*<sup>8</sup>; tu między innymi zamieszczony został ważny szkic o metafizyczności poezji (*Metafizyczność poezji. O niektórych koncepcjach XX-wiecznej filozofii literatury*).

Problematyka tragiczności, obecna już w książce z roku 2007, zapowiedziała swoiste *opus magnum* dotychczasowych badań Andrzeja Tyszczyka, na które złożyły się niemal wszystkie wcześniejsze doświadczenia filozoficzne i pisarskie autora, chociaż praca w istocie swojej była czymś nowym w jego naukowej biografii. Przede wszystkim przekraczała estetyczny, Ingardenowski, aksjologiczny wymiar refleksji, wchodząc w żywioł doniosłych tekstów literackich, a przez nie w najbardziej ważne zagadnienia życia, dyskusji i tematów współczesnej kultury, wykorzystując bagaż wieków (od antyku poczynając) refleksji filozoficznej, estetycznej, genologicznej (tragedia i tragiczność).

---

<sup>8</sup> Andrzej Tyszczyk, *Od strony wartości. Studia z pogranicza teorii literatury i estetyki* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007).

Następna książka *W kręgu tragiczności. Studia* (2018)<sup>9</sup> jest w oczywisty sposób (jak wspomniałam wcześniej) dyktowana logiką rozrastania się indywidualnej pracy badawczej, umożliwionej przez wcześniejsze naukowe doświadczenia autora, tj. myślenie w kręgu Ingardena; dogłębne zrozumienie i przyjęcie tego rozumienia dzieła literackiego, które stanowi specjalny rodzaj podstawy do zaistnienia jakości metafizycznej, odczytanej precyzyjnie (z uwzględnieniem warunków, w jakich możliwe jest jej zaistnienie). Przejście Andrzeja Tyszczyka do problemu tragiczności wydaje się prostą konsekwencją jego długiego badawczego trwania wobec nadrzędnej w Ingardenowskiej estetyce i jego filozofii dzieła literackiego kategorii jakości metafizycznej. Dodać trzeba, jest to przejście do – być może – jednej z najbardziej ważkich antropologicznie kategorii, mianowicie kategorii tragiczności.

Zobaczenie jej w konkretnym miejscu – z pozycji umysłu ukształtowanego przez długie obcowanie z myślą Ingardena, obiecująco modeluje perspektywę widzenia problemu: jeszcze bardziej niż dotychczas precyzyjnie, nowatorsko. „Aparatura” polskiego filozofa, związana z dziełem literackim, umożliwia takie postępowanie, a w przypadku tragedii Ingardenowskie myślenie o estetyce, jej definiowanie, wydaje się stwarzać nadzwyczajne okoliczności do takich badań. (Ciekawe, że to właśnie Ingarden dokonał spolszczenia jednej z kilku najważniejszych w historii kultury europejskiej teorii tragedii, pracy Maxa Schelera *O zjawisku tragiczności*<sup>10</sup>. Filozof ten należy do najczęściej bodaj przywoływanych przez Andrzeja Tyszczyka teoretyków, bynajmniej nie jako ilustrator poglądów, ale znów – jako uczestnik myślenia wydarzającego się w książce, wyprowadzającej sprawy tragedii daleko poza obserwacje z 1915 roku, w którym ukazała się książka Schelera).

Zwraca uwagę w tej rozprawie **mocna i głęboka integralność problemów**, dająca się wychwycić na poszczególnych piętrach refleksji i w finezji jej niuansów. Ze względu na rangę tej książki (a jestem przekonana, że jej pojawienie się było – powinno być – dużym wydarzeniem w środowisku literaturoznawczym) poświęcę jej szczególniejszą uwagę.

Zbudowana z trzech części rozprawa, w pierwszej (*Między egzystencjalnym a moralnym*) – odnosi się do rozumienia tragiczności jako szczególnego doświadczenia oraz zawiera analizę jego artystycznych (literackich) realizacji.

---

<sup>9</sup> Andrzej Tyszczyk, *W kręgu tragiczności. Studia* (Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2018). Dalej cytuję za tym wydaniem.

<sup>10</sup> Max Scheler, *O zjawisku tragiczności*, tłum. Roman Ingarden, w: Arystoteles, D. Hume, M. Scheler, *O tragedii i tragiczności*, wybór Władysław Tatarkiewicz (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976).

Zwraca uwagę dwunurtowość (podwójność) postępowania autora, wynikająca z natury problemu, nie – naddana (immanentny jakby ogląd samego dzieła i „ścieżka” teoretycznego namysłu). Żywioł prowadzonych tu **interpretacji** rodzi pytania o zamysł i styl naukowej narracji Andrzeja Tyszczyka. Wnikliwość, starannie przemyślany dobór tekstów, znów prowokują pytania o źródło takich zachowań badawczych. Bo rzeczywiście, wymienione atrybuty rozprawy mają charakter nieco narzędziowy, ale też ich wartość samoistna zwraca uwagę – myślę przede wszystkim o interpretacjach. Właśnie osobne znaczenia kolejnych interpretacyjnych odsłon zdają się w pierwszym momencie lektury przysłaniać ich konsekwencje teoretyczne, o które tu przecież chodzi. Jak deklaruje autor we wstępie:

W pewnym sensie można powiedzieć, że przedstawione w książce studia są jakimś rodzajem komentarza do tych lektur (w gruncie rzeczy nielicznych), które najbardziej pobudziły moją wyobraźnię spraw tragicznych. Z drugiej strony, rzecz stanowi rodzaj całkowicie indywidualnego zobowiązania wobec problematyki, którą podejmuję nie tylko powodowany logiką badań naukowych, ale także jej wagą egzystencjalną i historyczną (8-9).

Nie ma w przypadku tej książki możliwości rozumienia wspomnianej dwiistości jako mimowiednego potknięcia czy przeoczenia, jest natomiast świadome i metodologicznie przemyślane mocne postawienie problemu tragiczności jako właściwie niemożliwego do innego zaistnienia w adekwatnym do rzeczy samej naukowym dyskursie. Jak mówił Ingarden (posiłkuję się analogią), jakość metafizyczna może zaistnieć wyłącznie w dziele odpowiednio uposażonym, bez tego uposażenia znika i rozplywa się w „wyrównanym” dyskursie. Proces interpretacji staje się aktualizacją tego „uposażenia” dzieła „przed oczami” czytelnika.

W ten sposób Andrzej Tyszczyk prezentuje jakby „procesualny wizerunek” tragiczności, a jej pogłębianie i urzeczywistnienie na nowo obecność odsłania pewną modelowość i jedyność najwyższych, szczytowych realizacji artystycznych. Pokazuje tu również podstawową – w rozumieniu „wysokich” zadań literaturoznawstwa – wagę interpretacji. Kompetencje interpretacyjne Tyszczyka umożliwiają realizację tytułowego problemu. Jest to jednak inne postępowanie niż np. (celowo używam jaskrawego przeciwieństwa) słynne Auerbachowskie tropienie blizny Odyseusza<sup>11</sup>. Ukierunkowane na odsłonę sensu

---

<sup>11</sup> Erich Auerbach, „Blizna Odyseusza”, w: Erich Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, tłum. i przedmową opatrzył Zbigniew Żabicki, przedmowa do drugiego wydania Michał Paweł Markowski (Warszawa: Prószyński i S-ka, 2004).

przez niezaniechanie świadomości jego w pełni „uposażonego” literackiego tekstu. Tylko w ten sposób dzieło „ożywa” i ożywając, umożliwia poznanie i jego przekaz. Niewątpliwie ocieramy się tu o sytuację, o której sporo mówił niegdyś Henri Bergson<sup>12</sup>, podkreślając siłę poznawczą sztuki, a interpretacja jest przecież zjawiskiem z pogranicza nauki i sztuki.

Badawcza powaga odsłon tragiczności uwyrażnia się również w doborze utworów, przekraczających ciasne porządki genologiczne, a celujących w najdonioślejsze literackie dokonania; jest tu obecna tragedia grecka, ale jest również Hiob..., „modelowe” postaci są w książce niezbędne.

Druga jej część, zawierająca analizy utworów Czesława Miłosza i Icchaka Kacnelsona, poszerza widzenie tragiczności. Figura **tragiczności transcendentalnej**, którą autor wprowadza (Bóg sprawca i Bóg „doznający” tragedii ludzkiej), jest tu kategorią nadrzędną i kategorią scalającą, **jej hermeneutyka** staje się największym wysiłkiem tej refleksji; z materiału interpretacyjnego zbudowany jest wywód – precyzyjnie i do końca przekonująco, co znaczy – prawdziwie (co odnosi się do odczucia czytelnika, prowadzonego przez autora logiczną ścieżką myślenia). Dramatyczne ostatecznie napięcie między poematem Icchaka Kacnelsona (powiedziałabym – **bluźnierstwo tragiczne**, bo wpływające z krańca bólu niemożliwego) a przywołaniem (wcześniejszym) wypowiedzi rabiego Kalmana Shapiry:

Bóg cierpi więcej niż jakikolwiek człowiek. Ponieważ Bóg jest nieskończony, Jego ból, spowodowany cierpieniem Jego stworzeń, jest nieskończony, żaden poszczególny człowiek nie może znieść ani pojąć bólu Boga [...]. Gdyby świat podzielił całe cierpienie Boga, to by nie mógł go wytrzymać. Gdyby stworzenie Boże usłyszało dźwięk Bożego płaczu, to cały świat by się rozpadł (111)

– wydaje się ostateczną kłamrą tropionych sensów i figuracji tragiczności. Kłamra zyskuje na sile dzięki wprowadzeniu „wyjściowego” kontekstu tragedii antycznej. Tu czytelnik zyskuje odpowiedź, dlaczego tak zamierzona refleksja (ulożona w procesie interpretacyjnym) nie mogła zostać sfunkcjonalizowana i nie można jej było podporządkować nurtowi teoretycznemu, który przecież i tak staje się wyrazisty. Bo Andrzej Tyszczyk idzie zdecydowanie dalej. Pozostając na drodze Hume’a, Schelera... i ogarniając swoją myślą doświadczenia wieku XX, dopisuje jej fragment wykluczający „samoistny dukt teoretyczny”.

---

<sup>12</sup> Zob. np. H. Bergson, *Ewolucja twórcza*, przeł. F. Znaniński, wstęp L. Kołakowski (Kraków: Wydawnictwo „Zielona Sowa”, 2004).

Patrząc od innej strony, **dystansuje i unieważnia** w pewien sposób **dokonań literaturoznawcze w obrębie Endlösung**; powiedziałaabym – **przywraca im godność**.

Trzecia część, zawierająca dwa ważne teksty: *Prawda w literaturze* i *Tragiczność jako ślad*, programowo gęste, po raz kolejny demonstrujące wagę problemów pierwszorzędnych w literaturoznawstwie (ale może bardziej – widzianych przez pryzmat obecności tej dyscypliny), zamykają i generalizują zagadnienia (np. tragiczność jako rodzaj strukturalizacji prawdy) zawarte w książce. Nie są one jednak pozbawione szczegółowych przedstawień, które domagają się kontynuacji, ponieważ wchodzą na wyżyny pierwszorzędnych zagadnień antropologiczno-estetycznych. Ostatnią książkę Tyszczyka omówiłam dość szczegółowo, ponieważ ma ona w kontekście całej naukowej twórczości autora **charakter wyjątkowy**. Jak pisałam – zbiera i zwieńcza wcześniejsze w jego studiach wątki; zatacza (czy zamyka?) jakiś ogromny łuk, zgarnia, jednoczy, kumuluje to, co pojawiała się w pierwszych i „drugich” pracach tego autora: wartość, Ingarden, dzieło literackie etc., ustawiczne przecieź przekraczanie własnych możliwości interpretacyjnych; także uzyskiwanie nowych perspektyw dla sztuki rozumienia. W książce o tragiczności przekroczona została pewna granica, która zdaje się otwierać nowy rozdział naukowej drogi Andrzeja Tyszczyka.

W procesie rozwojowym jego naukowego pisarstwa najważniejsze jest przejście od teorii (Ingarden) do najgłębszego doświadczenia egzystencjalnego, swoistej kumulacji znaczeń (tu: Endlösung); znaczeń związanych z tragedią, umykającą językowi i całkowicie umieszczoną w historii. **Teoria literatury i realna historia, a także badawcza i realna współczesność tworzą tu jedno.**

W swoich wcześniejszych pracach sporo miejsca – jak pisałam – poświęcił Tyszczyk Ingardenowskim jakościom metafizycznym. W książce *W kręgu tragiczności* ta kategoria w oczywisty sposób istnieje, chociaż niekoniecznie jest obecna bezpośrednio; wedle Ingardena pojawia się ona w określonym aksjologicznie „środowisku artystycznym” (o czym wcześniej pisałam), które do jej ukonstytuowania się jest niezbędne. Sytuacja, o której mówi ostatecznie ta książka, może jednak od tego „środowiska” abstrahować. Zachowuje je, ale jakby nie miało ono większego znaczenia. Waga np. poematu Kacnelsona leży po stronie samego życia, przestrzeni bezpośredniego doświadczenia tego, co tragiczne. Kiedyś myślałam, że książka *W kręgu tragiczności* jest kolejnym (po wielkich pracach o tragedii od Arystotelesa po Maxa Schelera) pierwszorzędym wydarzeniem przedłużającym linię historycznego namysłu nad tragedią i tragicznością w sztuce. I tak, i nie. Wypada uzupełnić wcześniejszy



sąd, ponieważ ta linia została w pewien sposób, faktycznie, przez Andrzeja Tyszczyka unieważniona. Co znaczy „węzeł”, do którego to myślenie o tragiczności doprowadza, trudno odpowiedzieć, poniekąd – w odpowiedzi właśnie – zabierają głos nasze czasy, rozumiane szeroko.

Kunszt literaturoznawczy Andrzeja Tyszczyka związany jest mocno z tym, co on sam w nieco innych kontekstach nazwał „kulturą znaczenia”<sup>13</sup>. Nie przypadkiem ta formuła pozostawała w bliskim zasięgu piszącego, nie przypadkiem użył jej, analizując działania interpretacyjne Władysława Panasa. Mówi ona również o badawczych priorytetach Tyszczyka, a także o sposobie ich realizacji. Połączyłabym ją z inną, która zdaje się naznaczać postawę pisarską, z jaką czytelnik styka się w pracy *W kręgu tragiczności*. Widoczna jest w niej **przestrzeń dojrzewania znaczeń**. Ona indywidualizuje pisarstwo naukowe autora. Jest tajemnicą badawczej osobowości, ale na pewno ramami tej przestrzeni są – zintegrowane w zadziwiająco fuzję – m.in. najwyższe kompetencje interpretacyjne (interpretacje m.in. Czechowicza, Miłosza, Herberta i wielu innych poetów), teoretyczne i historycznoliterackie, połączone z filozoficznymi (tu najważniejsza jest estetyka), a także – żywa partycypacja w naukowej i nienaukowej współczesności. To ostatnie uczestnictwo jest przeciwieństwem ulegania modom, co znakomicie odsłoniło się w niegdysiejszym wyborze Ingardena jako przedmiotu badań – wbrew „obowiązującym” trendom. Świadomość metodologiczna pozwala Tyszczykowi na swobodę myślenia w żywiole literatury i estetyki, będących dla niego zawsze polem otwartym; w tej przestrzeni rodzą się rezultaty nazywane dogłębnym rozumieniem, poznaniem, odkryciem. Andrzej Tyszczyk należy do najznakomitszych polskich literaturoznawców.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bergson, Henri. *Ewolucja twórcza*, tłum. Florian Znaniecki, wstęp Leszek Kołakowski. Kraków: Wydawnictwo „Zielona Sowa”, 2004.
- Ingarden, Roman. *O poznawaniu dzieła literackiego*, tłum. Danuta Gierulanka. Warszawa: PWN, 1976.
- Ingarden, Roman. *Studia z estetyki*, t. I–II. Warszawa: PWN, 1966; t. III. Warszawa: PWN, 1970.
- Ingarden, Roman. *Wybór pism estetycznych*, wprowadzenie, wybór i oprac. Andrzej Tyszczyk. Kraków: Universitas, 2005.

---

<sup>13</sup> Andrzej Tyszczyk, „W stronę «kultury znaczenia». O Władysława Panasa teorii interpretacji”, *Roczniki Humanistyczne*, t. 55, z. 1 (2007).

- Półtawski, Andrzej. „Roman Ingarden – metafizyk wolności”. W: *W kręgu filozofii Romana Ingardena*, red. Władysław Stróżewski, Adam Węgrzecki, 137–150. Warszawa – Kraków: PWN, 1985.
- Scheler, Max. „O zjawisku tragiczności”, tłum. Roman Ingarden. W: Arystoteles, David Hume, Max Scheler, *O tragedii i tragiczności*, wybór Władysław Tatarkiewicz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Tyszczyk, Andrzej. *Estetyczne i metafizyczne aspekty aksjologii literackiej Romana Ingardena*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1993.
- Tyszczyk, Andrzej. *Od strony wartości. Studia z pogranicza teorii literatury i estetyki*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.
- Tyszczyk, Andrzej. *W kręgu tragiczności. Studia*. Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2018.
- Tyszczyk, Andrzej. „W stronę «kultury znaczenia». O Władysława Panasa teorii interpretacji”. *Roczniki Humanistyczne*, t. 55, z. 1 (2007): 5–25.
- Tyszczyk, Andrzej, i Edward Fiała i Ryszard Zajączkowski, red. *Wartość i sens. Aksjologiczne aspekty teorii interpretacji*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2003.